

Łódź, dnia 15 października 2012 roku

Pan
Krzysztof Zając
Redaktor
„Expressu Ilustrowanego”

Szanowny Panie Redaktorze

Z uwagą przeczytałam artykuły Pana autorstwa zamieszczone w ostatnich dniach na łamach „Expressu Ilustrowanego” zatytułowane „Działki przetrwają, Związek do likwidacji” , „Związek Działkowców musi być zlikwidowany”. Zapowiada Pan te artykuły jako poradnik dla działkowców. Cóż to za porady?

- Polski Związek Działkowców zostanie zlikwidowany,
- tereny działek wrócą do prawowitych właścicieli, zazwyczaj gmin lub Skarbu Państwa -ale dlaczego mają wracać skoro to gmina lub Skarb Państwa jest właścicielem terenów na których zorganizowane są teraz rodzinne ogrody działkowe,
- Gminy będą mogły sprzedać użytkowane tereny działkowiczom na zasadach wolnorynkowych lub z bonifikatą, której wysokość same uchwalą, i tym podobne porady.

Czytając – odnoszę wrażenie, że już jest uchwalona nowa, zgodna z prawem ustawa a Pan ją interpretuje, omawia i daje na tej podstawie wskazówki do działania. Sugeruje Pan kilkakrotny wzrost opłat za użytkowanie działek, szczególnie w gminach mających duże potrzeby finansowe. A zatem we wszystkich , bo która gmina takich potrzeb nie ma. Na jakiej podstawie opiera Pan te wyliczenia?

Uważam, że takimi sformułowaniami wprowadza Pan w błąd opinię publiczną , przekazuje nieprawdziwe informacje i tym sposobem sieje ferment, czego dowodem są dzisiejsze telefony do biura Okręgowego Zarządu Łódzkiego PZD od zmartwionych działkowców z zapytaniami o dalsze funkcjonowanie rodzinnych ogrodów działkowych o zakładanie stowarzyszeń czy wspólnot ogrodowych i przewidywane opłaty. W rozmowach telefonicznych wszyscy

przyczyniali stwierdzenia przekazane w Pana artykułach, uznając, że wiadomości w nich podane są prawdziwe i obowiązujące. To dla nas pracowników dodatkowe dyskusje, tłumaczenia rozwiewające wątpliwości i obawy działkowców-czytelników „Expressu Ilustrowanego”.

Liczę, że zabierając głos w dyskusji wywołam u Pana refleksję, której efektem będzie rzetelne i obiektywne posługiwanie się faktami.

Z poważaniem
Pracownik Okręgowego Zarządu
Łódzkiego PZD – MG